

Premier przyjął kierownictwo „Caritasu”

18 bm. premier Zbigniew Messner przyjął przedstawicieli nowo wybranych władz Zrzeszenia Katolików „Caritas” z prezesem ks. Henrykiem Kurzepą, wiceprezesami ks. Danielem Cichawą i ks. Piotrem Mrowką oraz sekretarzem generalnym Wincentym Lewandowskim. Przedstawiciele „Caritasu” poinformowali premiera o 35-letnim dorobku organizacji i aktualnym programie działalności. Premier wysoko ocenił pracę zrzeszenia, a także społeczno-obywatelską aktywność działaczy, która sprzyja kształtowaniu właściwych stosunków Kościół — państwo. Zapewnił przedstawicieli „Caritasu” o społecznej potrzebie ich aktywności i o przychylności ze strony władz państwowych.

(PAP)

Wydanie

ŁÓDŹ
sobota, 19 i niedziela, 20 kwietnia
1988 roku
Rok XLII/XLIII 92 (11999)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA

10 zł

DE E

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI



Z okazji Dnia Pracownika Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego najserdeczniejsze życzenia sukcesów zawodowych i powodzenia w życiu osobistym

Wystąpienie M. Gorbaczowa na XI Zjeździe NSPJ

Nowa inicjatywa rozbrojeniowa ZSRR

Głównym wydarzeniem piątkowych obrad najwyższego forum partyjnego NRD, było wystąpienie przewodniczącego delegacji komunistów radzieckich, sekretarza generalnego KC KPZR, Michaiła Gorbaczowa (tezy wystąpienia publikujemy na str. 2).

Wystąpił też przewodniczący delegacji PZPR, członek Biura Politycznego, sekretarz KC partii Józef Cysrek.

Polscy komuniści i ludzie pracy naszego kraju z uznaniem odnozą się do wielkiego dorobku, z jakim wazna partia i wazny naród przychodzi na swój XI Zjazd. Jesteśmy przekonani, że zadania wytyczone przez XI Zjazd zostaną takie w pełni i pomyślnie zrealizowane — powiedział m. in. J. Cysrek.

Wszystkich nas niepokojem napawa ostatnie zaostrzenie sytuacji międzynarodowej spowodowane agresywną polityką Stanów Zjednoczonych wspieraną przez rząd RFN i niektórych innych sojuszników. Awanturizm przetrwał w tej polityce jest agresją Stanów Zjednoczonych przeciwko Libii, nacisk na Nikaragwę, podsypanie ognisk napięcia w innych regionach świata.

W obliczu tych zagrożeń dla ludzkości, ze szczególną mocą solid-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wizyta Z. Messnera w CSRS Budownictwo mieszkaniowe Kontrola czasu pracy Posiedzenie Rady Ministrów

Biuro Prasowe Rządu informuje: 18 bm. obradowała Rada Ministrów. Zapoznano się z przebiegiem i rezultatami oficjalnej wizyty przyjacieli z Czechosłowacji, prezesa Rady Ministrów Zbigniewa Messnera. Podkreślono, że przebiegała ona w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, w duchu zgodności poglądów i wzajemnego zrozumienia. W czasie rozmów z sekretarzem generalnym KC KPCz., prezydentem CSRS Gustawem Husakiem i przewodniczącym rządu CSRS Lubomirem Strougałem dokonano wszechstronnej oceny stanu stosunków polsko-czechosłowackich. Stwierdzono, że ogromne znaczenie dla ich dalszego wszechstronnego rozwoju mieć będzie przygotowywany wieloletni program współpracy gospodarczej i naukowo-technicz-

Waszyngton szuka porozumienia z sojusznikami

Specjalny wysłannik prezydenta Reagana John Whitehead, zastępca sekretarza stanu USA, niespodziewanie przybył w piątek do Brukseli w charakterze adwokata rządu USA w sprawie agresji przeciwko Libii. Spotkał się z przywódcami belgijskimi i ambasadorami państw członkowskich NATO. Zachodnie agencje prasowe zwracają uwagę, że obecnie Waszyngton przybiera pojedynczy ton wobec sojuszników, co nasuwa przypuszczenia, wyrażone m. in. przez rząd holenderski i administrację

Reagana obawia się kryzysu wewnątrz sojuszu atlantyckiego pogiębiłości transatlantyckie pogiębiły się, gdy wybrany w bezpośrednim głosowaniu Parlament Zachodnioeuropejski w uchwałonej rezolucji potępił napad USA na Libię jako „jaskrawe naruszenie prawa międzynarodowego”.

Sudan

Ewakuacja Amerykanów

Jak donoszą z Chartumu agencje zachodnie, w nocy z czwartku na piątek ponad 300 obywateli amerykańskich przebywających w Sudanie, zostało ewakuowanych do Nairobi (Kenia) na pokładzie samolotu towarzystwa „Lufthansa” specjalnie wynajętego do tej operacji. Władze amerykańskie uznają, że po napadzie na Libię, Sudan może okazać się dla obywateli USA niebezpiecznym miejscem pobytu, tym bardziej iż jeden z nich już w nocy z wtorku na środę, a więc bezpośrednio po tej agresji stał się ofiarą zamachu.

Z pobytu prymasa

J. Glempa we Francji

W piątek przebywający z wizytą we Francji prymas Polski kardynał Józef Glemp udał się na pole bitwy pod Verdun. Tu w 1916 roku rozgrywały się wielomiesięczne zaciete walki, w których zginęło ponad milion żołnierzy francuskich i niemieckich. Następnie kardynał J. Glemp przybył do Reims, gdzie zwiędził średnowieczną katedrę — miejsce koronacji królów Francji. Wieczorem prymas udał się do Waziers w pobliżu Douai na północ kraju, gdzie spotkał się z Polonią.

Groźby zamachów bombowych

Start samolotu „British Airways”, który w piątek miał odlecieć z rzymskiego lotniska Fiumicino do Londynu, został wstrzymany po tym, gdy anonimowy rozmówca przekazał telefonicznie wiadomość, że na pokładzie maszyny znajduje się bomba. Po przeszkaniu samolotu i bagaży pasażerów okazało się, że alarm był fałszywy. Po 2,5-

godzinnym przymusowym postoju na lotnisku samolot odleciał do Londynu. Jak donosi agencja AP ze stolicy Tajlandii — Bangkoku, telefoniczne groźby zamachów bombowych spowodowały, że w piątek ewakuowano około 1400 osób ze szkoły i banku handlowego uczęszczanych przez Amerykanów. Bomb nie znaleziono.

Personel ambasady Wielkiej Brytanii w Sztokholmie został w piątek ewakuowany na 2 godziny po tym, gdy anonimowy rozmówca oświadczył, że w budyńku nastąpi eksplozja bomby. Alarm okazał się fałszywy.

Ciepło

Zagrażający nam od kilku dni podmuch zimy osłabił na szczęście i nie dojdzie na teren Polski. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 20 do 24 bm. nie przewiduje większych zmian pogody. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane z okresowymi opadami. Temperatury maksymalne będą od 9 do 15 st., z możliwością jeszcze wyższych, a minimalne od minus 1 do plus 5 st. Wiatr umiarkowany z kierunków zmieniających się.

(PAP)

CO DZIEŃ nieście

W 105 dniu roku słońce weszło o godz. 5.31, zaśdzie zaś o godz. 19.41.

Imieniny obchodzą

DZIS:
Jerzy, Konrad, Leon, Adolf, Malwina, Tymon

JUTRO:
Agnieszka, Czesław, Teodor, Amalia, Oda

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następujące pogodę: opady przelotne lub burze. Temp. min. 4 st. maks. 18 st. C.

Cisnienie o godz. 19.00 wynosi 978,7 hPa (734,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1346 — Nadanie praw miejskich Bydgoszczy — przez Kazimierza Wielkiego
1826 — Ur. E. Kostrzewski, malarz
1943 — Wybuch powstania w getcie warszawskim.
1906 — Zm. P. Curie fizyk francuski.

Taka sobie myśl

O piękniejszą przyszłość troszczyć się politycy, o piękniejszą przeszłość historycy, o piękniejszą teraźniejszość dziennikarze.

Uśmiechnił się



— Ależ z przyjemnością — szaraz poproszę zasiada do telefonu...

Narada związkowców

W Warszawie zakończyła się dwudniowa narada przewodniczących organizacji związkowych z największych zakładów pracy całego kraju. Głównym tematem piątkowych obrad był obecny stan organizacyjny i kondycja ruchu zawodowego, jego najważniejsze zadania w okresie poprzedzającym X Zjazd PZPR. Ruch zawodowy zrzesza w 25 tys. organizacji zakładowych blisko 5,8 mln członków — ponad połowę uprawnionych do zrzeszania się w związki. Dalej wzrost szeregów związkowych zależy przede wszystkim od efektywności i skuteczności działań wszystkich ogniw związkowych.

zwłaszcza zakładowych, od podejmowania spraw najważniejszych dla ludzi pracy. Zaliczono do nich związkowy nadzór nad kształtowaniem się kosztów utrzymania, przyspieszenie prac nad ustawą o układach zbiorowych pracy, racjonalne i pełne wykorzystanie obowiązującego czasu pracy oraz innych czynników decydujących o efektywności gospodarowania. W przyjętym jednomyślnie apelu uczestnicy narady zwrócili się do związkowców, do wszystkich ludzi pracy o aktywny udział w powszechnej dyskusji nad projektem programu partii i tezami KC PZPR na X Zjazd.

(PAP)

Trypolis proponuje rozmowy z USA

12 krajów za zwołaniem szczytu arabskiego

G. Shultz nawołuje do obalenia M. Kadafiego

Nowy ambasador Libii przy ONZ Ali Treiki poinformował w czwartek wieczorem, w wywiadzie dla amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC, iż Libia gotowa jest do dialogu ze Stanami Zjednoczonymi, jednakże nie zaakceptuje żadnych warunków wstępnych. Dyplomata libijski powiedział, iż jest skłonny spotkać się z przedstawicielami rządu USA, aby przedyskutować kwestie terroryzmu. „Wierzymy w dialog” — powiedział, dodając, iż Libia nie zgodzi się na żadne warunki, ze strony Stanów Zjednoczonych. Praktykowany niemił na całym świecie przez USA terroryzm państwowy

nie rozwiąże istniejących problemów. Ambasador Treiki potępił ostatnie bombardowanie amerykańskie; powiedział, iż chodzi o niezmyślną, nieusprawiedliwioną agresję. „Jesteśmy gotowi współpracować z USA w ramach ONZ, w zwalczaniu terroryzmu” — dodał polityk libijski.

Tysiące Libijczyków wzięło udział w piątek w Trypolisie w po-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Violetta Villas „wesola wdówka”

Na zamówienie RFN-owskiego impresarja z RFN artyści Teatru Wielkiego z Łodzi przygotowały niemieckojęzyczną wersję „Wesołej wdówki” F. Lehara.

Więść nieośła, że główna rola w tej popularnej operetce bardzo za interesowana jest Violetta Villas. Była wczoraj na próbie generalnej, zapytaliśmy więc o decyzję. „Spieram” — powiedziała. A dyrektor Sławomir Pietras dodał, że są dalsze plany związane z udziałem tej artystki w zamierzeniach Teatru Wielkiego. A „wdówkę”, już po polsku z V Villas jako Hanna Glawari będzie można obejrzeć i usłyszeć na scenie Opery Leśnej w Sopocie (7-8 lipca br.) w czasie dorocznego przedstawienia tego co najsłynniejszego na polskich scenach muzycznych.



18 bm. w Warszawie przed ambasadami USA i Wielkiej Brytanii odbyły się protestacyjne manifestacje przebywających w Polsce Libijczyków. N.z.: podczas manifestacji. CAF — W. Frelich



FERALNE LICZBY NIE WSZĘDZIE TE SAME

Przesadni mieszkańcy Europy i Ameryki obawiają się liczby 13. Natomiast Japończycy chętnie biorą pokój nr 13 w hotelu, bez najmniejszych obaw kupują bilety do wagonu 13 w pociągu ekspresowym, czy na 13 rejs samolotu. W Japonii uważa się, że „feralnymi” iluzjami są czwórka i dziewiątka. Pierwsze słowo wymawia się tak samo jak słowo „śmierć”, zaś drugie jak „chłoba” lub „cierpienie”. W wielu szpitalach japońskich nie ma sal i pokoi z takimi numerami.

WERNISAZ FRYZJERA

Wśród włoskich zwolenników oryginalnej mody pojawiło się nowe pragnienie: dostanie się do salonu fryzjerskiego niejakiego Mino Morettiego. Modny fryzjer wykonuje gładkie uczesania, które wzmacnia lakierem, na nim zaś... „tworzy” obrązy. O tym co będzie malowane, decyduje sam klient. Jedni np. chcą „nosić” na głowie portret gwiazdy filmowej, inni „wizerunek” swej wybranki (bądź wybranego), serce czy też kopie płótna znanego malarza.

KRÓL PRZYPRAW

W Kalifornii szósty rok z rzędu organizowane są niezwykle przyjęcia pod gołym niebem. Zmraża się na nie członków „klubu zwolenników aromatu róży”. Jednakże podczas tych spotkań różami wcale nie pachnie — członkowie klubu „roza” nazywają, czosnek, który uważają za „króla” przynaw wszystkich. Ostatnio w prowizyjnej kuchni ustawionej na świeżym powietrzu, w ciągu paru godzin użelowano, uduszono i podsmażono półtorej tony czosnku.

„BYSUNEK” GŁOSU

Naukowcy amerykańscy twierdzą, że „wizerunek” głosu dookładnie identyfikuje tożsamość nieodnieki osób. Lorena Quersta z firmy „Bell” zbudował aparat, na którego ekranie można uzyskać wizualne obrazy głosu człowieka. Poniósł głosu są różne, także rysunki na ekranie są wyraźne i zróżnicowane.

(opr. zg)

LUDZIE I PROBLEMY LUDZIE

NA MASZCIE W ZYGRACH

Trzeba wymienić 40 metrów kabla

Władze już dokładnie co i jak trzeba zrobić, by nadajnik w Zygrach zaczął znów emitować i program TV z normalną mocą.

Wypalenie, w wyniku awarii, uległo 40 metrów głównego kabla zasilającego system anten nadajnika. Jak już podawaliśmy, kabel ten, firmy „Siemens”

od blisko 20 lat „pracuje” dla prawie 2 mln odbiorców i programu w środkowej Polsce. Aby wszystko znów wróciło do normy należy po prostu wymienić owe zniszczone 40 metrów kabla.

— Nie będziemy kupować za granicą, mamy w kraju odpo-

wiedni odcinek kabla o zbliżonych parametrach technicznych — powiedział „DE” inż. W. Gajewski, kierownik działu technicznego Okręgowego Urzędu Radiokomunikacji w Warszawie.

— Gwarantuję, iż po zainstalowaniu odpowiednich urządzeń nowy kabel znakomicie „zgra się” z już istniejącym.

Naprawa polegać będzie na wycięciu uszkodzonego odcinka i dołączeniu nowego w części szczytowej masztu. Kabel ma być dostarczony do Zygier w najbliższych dniach, decyzja o terminie zakończenia prac zapadnie w przyszłym tygodniu.

K.K.

W KE PZPR odbyło się spotkanie handlowców a wice-ministrem handlu wewnętrznego i usług S. Brąglem. Podczas spotkania, w którym uczestniczyli sekretarz KE PZPR A. Walczak i wiceprezyci L. Wojtal, mówiono o realizacji zasad reformy gospodarczej w tej sferze gospodarki.

K. K.

INAUGURACYJNE SPOTKANIE SPOŁECZNEGO KOMITETU OBCHODÓW 1 MAJA W WOJ. ŁÓDZKIM

W siedzibie Rady Łódzkiej PRON odbyło się wczoraj inauguracyjne spotkanie Społecznego Komitetu Obchodów 1 Maja w województwie łódzkim. Witając członków tego komitetu, przewodniczący RE PRON — Jerzy Jabkiewicz zaproponował, aby na jego czele stanął członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KE PZPR — Tadeusz Czechowicz, co przyjęte zostało przez zebranych z aprobatą.

T. Czechowicz w krótkim wystąpieniu zwrócił uwagę na kilka istotnych momentów, które determinują charakter tegorocznych obchodów Święta 1 Maja. Mówił m.in. o kampanii przed X Zjazdem PZPR i o skomplikowanej sytuacji międzynarodowej.

Sekretarz KE — Maria Wawrzyńska poinformowała następnie o programie obchodów. W Łodzi, w przeddzień święta składane będą kwiaty pod pomnikiem Czynu Rewolucyjnego, w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego odbędzie się tradycyjne spotkanie Egzekutywy KE z weteranami ruchu robotniczego, w Teatrze Wielkim zaś — uroczysta akademicka i koncert.

1 Maja spotykamy się na wlecu na pl. Zwycięstwa. Akademicko, wieczornie i manifestacje odbędą się także w innych miastach naszego województwa. 1-majowe popołudnie spędzimy na festynach i zabawach.

M. Wawrzyńska przedstawiła też program obchodów 3 Maja i Dnia Zwycięstwa.

(br)

PODSUMOWANIE KONKURSU

W Urzędzie Miasta Łodzi odbyło się podsumowanie wyników drugiej edycji konkursu „Wszyscy usprawniamy pracę administracji”. W sumie nadesłano 44 wnioski, dotyczące usprawnienia pracy urzędów. Pierwszej i drugiej nagrody nie przyznano. Dwie trzecie nagrody odebrali z rąk prezydenta Łodzi — Irena Lewandowska, za wniosek dotyczący uproszczenia formalności meldunkowych i Lucjan Szwajcer, który zaproponował, by urzędy przygotowywały odpisy dokumentów na zamówienie telefoniczne. Przyznano ponadto osiem wyróżnień. Niestety, wdrożenie części zaaprobowanych przez jury wniosków wymagać będzie akceptacji władz centralnych.

Przygotowywana jest trzecia edycja konkursu.

(ab)

OBRODOWAŁ ZARZĄD WOJEWÓDZKI LOK W ŁODZI

W 518 kołach i 133 klubach zrzeszonych było na koniec minionego roku ponad 53 tys. członków. Duże osiągnięcia ma wojewódzka organizacja LOK w patriotyczno-obronnym wychowaniu młodzieży. LOK prowadzi również masowe szkolenia kierowców. Członkowie LOK pracują także społecznie na rzecz miasta.

Mówiono o tym w czasie wczorajszego plenarnego posiedzenia ZW LOK w Łodzi. Przyjęto sprawozdanie z działalności wojewódzkiej organizacji LOK za ubiegły rok, oraz nakreślono główne kierunki pracy na 1988 r.

(i. kr.)

TYŁKO ŚRÓDMIEJSKI PGM.

Od razu zadeklarował swój udział w tradycyjnej akcji naszej redakcji i RE PRON — „Zielone świadectwo urodzenia”. Podczas wczorajszego spotkania, w którym udział wzięli przedstawiciele wszystkich łódzkich spółdzielni mieszkaniowych, przedsiębiorstw gospodarki mieszkaniowej, Związku Ogrodniczego, Polskiego Związku Działkowców, Kuratorium Oświaty i Wychowania, Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego i Wojewódzkiej Komisji Czynów Społecznych omawialiśmy zasady tegorocznej akcji. Przypominamy, że chodzi o ratowanie zieleni miejskiej, której ilość i stan systematycznie się pogarsza. „Zielone świadectwo urodzenia”, „DE” i PRON przyznają najmłodszym mieszkańcom naszego miasta, którzy sadzą drzewa w swojej dzielnicy, przed blokiem czy obok szkoły. Tych, którzy dbają o zieleni, musi być więcej od tych, którzy zieleni niszczą.

Na wiosenne sadzenie drzew pozostały jeszcze dwa tygodnie. LPO posiada w tej chwili m.in. dęby, jesiony, brzozy, klony, akacje. Przedsiębiorstwo udostępnia również swoje środki transportu. Ceny drzewek wahają się od 100 do 250 zł. Fachową pomoc w doborze gatunków i miejsc ich sadzenia zadeklarował przedstawiciel Związku Ogrodniczego w Łodzi. Chodzi o to, aby wybrać te drzewka, które przynajmniej wiosną, np. brzozy i akacje. Ponieważ drzewka są, a pogoda dopisuje, dlatego wszystkim zależy o chęć gospodarzy terenów. Do środy czekamy na zgłoszenia.

W. M.

WPZZ O PROBLEMACH OŚWIATY

Wczorajsze posiedzenie Rady WPZZ poświęcone było problemom oświaty i wychowania w naszym województwie. Z obszernego wprowadzenia do dyskusji przewodniczącego Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego — Wiesława Mordala wynika, że sytuacja w łódzkiej oświacie, na tle tego, co dzieje się w kraju w ogóle, wygląda dość korzystnie, o czym świadczą niektóre dane statystyczne, np. 84 proc. dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym (średnia krajowa — 48 proc.) czy 66 proc. nauczycieli z wyższym wykształceniem (średnia krajowa i w tym wypadku jest znacznie niższa). Nie znaczy to jednak, że jest dobrze.

Na pewno mówić można o zbyt małej skuteczności wychowawczej, na pewno niespójny jest model kształcenia z potrzebami gospodarki województwa, słabo jesteśmy przygotowani do wprowadzania reformy programowej w szkołach średnich, oświata cierpi wreszcie na brak... pieniędzy: jak się ocenia, deficyt w tym roku wynosi około 650 mln zł.

W dyskusji największą uwagę poświęcono dwóm sprawom: ewemu właśnie niedostosowaniu modelu szkolnictwa zawodowego do rzeczywistych potrzeb łódzkich zakładów przemysłowych i udziałowi tych zakładów w akcji pomocy szkole. Ta ostatnia kwestia wywołała nawet spore kontrowersji, gdyż pojawiły się stanowiska skrajne: z jednej strony proponowano stałe opodatkowanie na rzecz oświaty, z drugiej — stanowczo protestowano przeciwko jeszcze jednej formie świadczeń.

(br)

CZY SŁUSZNY EKSPERYMENT?

Trzy lata temu zaczęliśmy na łamach „DE” namawiać resort handlu i usług do złagodzenia biurokratycznej drogi niezbędnej przy wymianie towarów z krajami II obszaru płatniczego. Na przykładzie „Centralu” pokazywaliśmy, że przysposobienie na każdą taką zamianę zgody aż dwóch resortów krepuje inicjatywę, opóźnia a często uniemożliwia transakcję i niewiele ma wspólnego z reformą gospodarczą. Padły wówczas kontrargumenty, iż nie ma pewności, że handel wysłać będzie za granicę tylko te towary, których mamy nadmiar oraz iż — być może — owe wysłane towary zamiast na zamianę, można by eksportować za „żywe” dewizy. Stwierdziliśmy wtedy, że jeżeli nie spróbujemy, to nie przekonamy się, kto ma rację.

I wreszcie podczas wczorajszej wizyty w Łodzi wice-minister handlu wewnętrznego i usług, S. Brągle zapowiedział, iż tytułem eksperymentu łódzki „Central” otrzyma prawo dokonywania owych zamian na uproszczonej zasadach. — Do końca roku jest sporo czasu na sprawdzenie działania eksperymentu — powiedział minister — w styczniu ocenimy jego efekty i jeśli będą godne upowszechnienia, wyciągniemy odpowiednie wnioski.

K. K.

Z pewnym opóźnieniem, dotarła do nas „era komputera” — jak to ładnie napisał Ludwik Jerzy Kern w „Przekroju”. Najlepszym barometrem komputeryzacji są ogłoszeniowe rubryki „Kupno — sprzedaż”, w których oferuje się komputery różnych marek i typów. Powiadają niekiedy, że jest to po prostu modny szal, który z czasem przemienie. Owszem, jest to moda, ale nie przemienie. Przede wszystkim dlatego, że elektronika komputerowa niesie z sobą nową jakość cywilizacyjną. Najlepiej zilustrować to przypomnieniem głosów sceptyków z początku naszego wieku, określających wynalazek filmu mianem modnej zabawki i niezom więcej. Umiech pobłażania wywołują dziś te przewidywania. Nie inaczej było z samolotem.

Z pewnym wice dziwnie przeczytałem artykuł Bronisława Muszyńskiego w „Kulturze” o znamennym tytule — „Pa-letę komputery!”

go nietypowy przykład stajni Augiasza, dla Muszyńskiego odkurzacza i komputer to niemal to samo, ponieważ pochodzi od jednej matki — elektroniki.

A tymczasem według tego co wiemy z bardziej kompetentnych źródeł, jeden zintegrowany system komputerowy obsługuje przez kilkudziesięciu ludzi, może w stosunkowo krótkim czasie obliczyć to nad czym zmocili się muszą dziesiątki tysięcy speców od ręcznego obliczania norm. Oczywiście system taki trzeba zaprogramować, ale nie wymaga to całej armii ludzi.

Rozmawianie, że najpierw musimy mieć widy a potem komputery, jest błędem tzw. ekstrapolacji prostej. Rozwój nie odbywa się wcale prostolinijnie. Przykłady z historii do-

ce II wojny światowej. On równie chce po kolei. Powiada więc, że śmiejesz go zamian nauzczenia komputerowego, skoro brakuje szkół, nauczycieli i podręczników. Kończy zaś niby żartem tak: komputerów nie należy palić, jak chce Muszyński, tylko najlepiej je łamać.

Cóż, można i tak. Był nawet w początkach XIX wieku ruch chałupników angielskich tzw. luddystów. Chodzili oni od fabryki do fabryki i niszczyli maszyny parowe, ponieważ przez nie utracili pracę. Niestety, postęp ma i tę mniej miłą stronę, że eliminuje często całe grupy zawodowe i powołuje nowe. Dzisiejsi technicy samochodowi to przecież współcześni następcy wcale licznej przed wojną rzeszy kowali.

Wracając do opozycji antykomputerowej. Tak się składa, że nie dysponuje ona najmocniejszymi argumentami, a liczba zwolenników „elektronicznych cacek” (tak z przekasem pisze Muszyński) rośnie z każdym niemal dniem. Mamy już dwa pisma wielonakładowe — „Bajtek” i „Komputer”, a wydawnictwo wojskowe zapowiada kolejny periodyk „IKS”, „Odrodzenie” wprowadziło stałą rubrykę Informatyczna.

Nie bójmy się komputerów. To tylko doskonała proteza ludzkiej pamięci o fenomenalnej zdolności przetwarzania zawartych w niej danych. Tak jak mikroskop nie zdegradował ludzkiego wzroku, a tylko pomógł mu zobaczyć to co niedostrzegalne, tak komputer wyreczy człowieka w żmudnych operacjach myślowych i pozwolił wykorzystać gdzie indziej inwencję twórczą. Choćby w doskonałości samych komputerów.

EDMUND TULKO

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

Ślegając do mitu o Herkulesie, który od lat nie sprzątana stajni Augiasza oczyszczył w taki sposób, że sklerował do niej bież przepływającej w pobliżu rzeki, Muszyński pisze tak:

„Gdyby do oczyszczenia stajni użył najnowocześniejszego, współczesnego japońskiego odkurzacza, nafaszerowanego elektronką i mikroprocesorami, zapewne pracowałby do dziś lub raczej, co bardziej prawdopodobne — to wydawałoby się doskonałe narzędzie, po kilku sekundach zatkałoby się na amen i spoczęłoby na śmietniku. W stajni Augiasza sprawniejszym narzędziem mogły okazać się zwykłe widły lub młotki”.

A w innym miejscu powiada tak:

„Gdybym miał wybierać między importem 50 000 komputerów i zatrudnieniem 50 000 specjalistów od normowania pracy, to odpowiedziałbym się za tymi ostatnimi”.

Muszyński prezentuje tu pokutujący u nas styl myślenia priorytetowego i to w jego

skrajnej postaci, ten rozstrzygać chce dylemat — „czy myć szycie czy też uszy”. Prawdopodobnie owych 50 tys. normoszczyków usadowiłby przy biurkach, dał im ołówek i kazał wyliczać naukowo uzasadnione normy. Zużyłby oni ileś tam ton papieru i przepracowali miliony godzin.

Autor porównuje tu zresztą rzeczy nieporównywalne, utosamniając narzędzie, choć szczerze, jakim jest każdy komputer, z człowiekiem. To mniej więcej tak jakby porównać siłę mięśni człowieka z siłą samochodu i obliczyć, że dajmy na to — 80 ludzi może zastąpić jeden samochód.

Jak się wydaje, a dowodzi to-

wodza, iż niektóre narody przesakowały epoki. Żeby nie podierać się ogarnym już przykładem Japonii, przytoczę tu inny — Papiusów na Nowej Gwinei. Wielu z nich nigdy w życiu nie widziało pociągu na szynach, ale często ogląda z bliska samoloty, nie znają radia zasilanego z sieci, ale mają przestarzałe telewizory tranzystorowe. Tak samo jest w wielu krajach afrykańskich.

Do B. Muszyńskiego przyłączył się w „Zyciu Literackim” Olgierd Terlecki, ceniony przez mnie pisarz specjalizujący się przede wszystkim w tematy-



Niezmiernie interesująco wygląda reakcja państw zachodnioeuropejskich także tych, które należą do NATO. Charakterystyczny jest tytuł w jednej z gazet amerykańskich — „Frustracja sojuszników USA”. Tak rzeczywiście jest — ostatnie tygodnie przed agresją, jaka było bombardowanie, upływały pod znakiem nacisków, mających na celu uzyskanie poparcia dla amerykańskiej akcji zbrojnej Paryż, Madryt, Rzym i inne stolicy zdecydowanie odżegnywały się od wciągania ich w awanturę, a już słyszeć nie chciały o poparcu. Tylko Londyn wyłamał się z sztyku i zerołił na loty ze swoich lotnisk. Natomiast Bonn zastosował dość dziwną taktkę, s mianowicie nie poparł USA lecz wraził „rozumienie” dla amerykańskiego zdenerwowania ciągłymi atakami terrorystycznymi, inspirowanymi rzekomo przez Libię.

Co mniej odpornego człowieka do krytyki mogą doprowadzić wypowiedzi polityków amerykańskich, Shultz, sekretarz stanu, rozwdził się najpierw długo na temat celów ataku bombowców, mówi o „obozach szkolenia terrorystów”, o tym że wcale nie usiłowano zabić Kadafię, ani też przyczynić się do jego obalenia, a na zakończenie dodaje swoje „ubolewanie z powodu śmierci cywilnych osób, a w szczególności z powodu śmierci małej dziewczynki”. W jego ślady idzie wiceprezydent Bush. Ten z kolei chwali się „zastosowaniem lepszego, skuteczniejszego lekarstwa wobec Libii”, a zaraz nie

omieszka dodać — napawa nas smutkiem fakt śmierci adoptowanej córki prezydenta Kadafię. Jeśli ginie dziecko, każdy musi się martwić.

Te „ubolewania” znalazły swe echo w przemówieniu telewizyjnym Kadafię: — Reagan i Thatcher są zabójcami dzieci i z tej racji powinni odpowiadać przed trybunałem wojennym. Nigdy nie wydalem rozkazu zabicia dzieci i niewinnych osób cywilnych. Wiadomo o co w tym wszystkim Shultzowi i Bushowi chodzi. Przekazać opinię światowej opinii, że mamy do czynienia z humanistami, ludźmi wrażliwymi na ludzka krzywdę, co zresztą, sądząc po

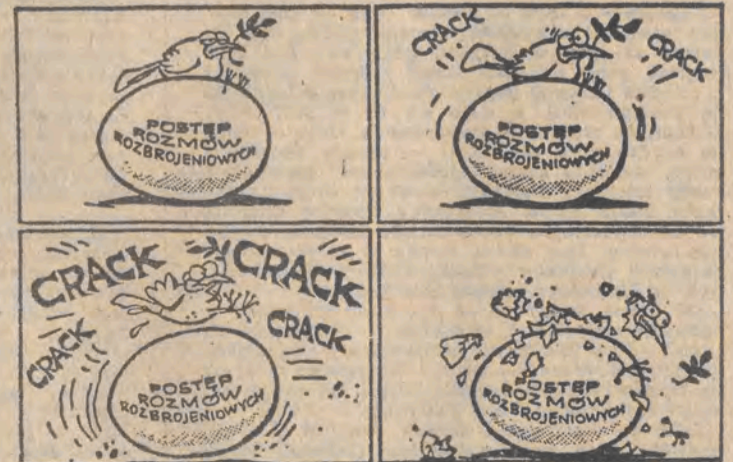
nie malejącej fali protestów na świecie, nie robi, i słusznie, na takim wrażeniu. Każdy po prostu potrafi dostrzec fałsz w tych zapewnieniach o miłości do dzieci.

Jedno nie ulega wątpliwości — wpływ wydarzeń z ostatnich dni na stan stosunków Wschód — Zachód. To co nazywano „duchem Genewy” staje się czynnym w rodzaju miraży, który na krótko pojawił się, by następnie w wyniku agresywnych postępow USA rozwinął się.

Utknęły w miejscu rokowania rozbrojenkowe, a możliwość odbycia spotkania Gorbaczow — Reagan maleje z każdym kolejnym destabilizującym posunięciem USA. Koronnym przykładem jest ostatnia eksplozja nuklearna w Nowadzie, która była jednoznaczna z definitywnym odrzuceniem radzieckiej oferty zaprzestania tych prób, traktowanej jako pierwszy krok na drodze do rozbrojenia.

Chciałbym być z tym prookiem, ale wydaje mi się, że nadchodzące miesiące nie przyniosą z dawną oczekiwanego przełomu w postaci poprawy stosunków amerykańsko-radzieckich. W Waszyngtonie, nie wiadomo na jak długo, wzięły górę te sily dla których makymalizowanie napiecia jest sprawą pierwszoplanową. Dla tych sił odrzucenie to brzdykie stwo-

HENRYK WALENDA



Georges Simenon

„emerytem”



Mieszka w różowym domu w głębi ogrodu, w spokojnej dzielnicy Lozanny (Szwajcaria).

mu, umebelowanego bardzo funkcjonalnie w stylu skandynawskim, jest kolekcja fajek, w tym jedna złota zaprojektowana przez Dunhilla.

Przezłaził wszystko — od prawie nędzy do kraciowego bogactwa, jeździł rowerem i Reilesem, mieszkał w służbowych pokojach i w sankach.

Trochę nieodrodnemu emeryt, który w wieku lat 83 podpisuje liczne kontrakty, prętko i w filmem, telewizją i sagra.

„Mieszkiem I” pod Krzyż Południa (6)

W RYTMIE SAMBY!

Futbol i samba, to dwie namiętności, dla których Brazylijczyk gotów jest poświęcić wszystko — zrezygnować ze snu i jedzenia.

zresztą trochę Rio de Janeiro. Jest ono podobnie położone — wśród wzgórz, może się nawet pochwalić „swoim” Chrystusem — kilkakrotnie pomniejszoną kopią rzeźby z góry Corcovado.

wonnych stółkach, kto woli „Brahmę” — przy niebieskich, a kto przedkłada nad nie „Malt 90” — przy zielonych.

(Korespondencja własna)



Duże, kolorowe piłki i inne akcesoria karnawałowe „sły jak woda”.

które stoją gustowne, barwne dekoracje oświetlane wieczorem od środka.

W pobliżu — na zaimprovizowanym na plaży boisku — mecz piłki nożnej przy świetle latarni.

Ostatnia sobota karnawału. Jest już późny ranek, ale na żywe jeszcze parę godzin temu promenadzie znowu bezruch i zupelna cisza.

Wielka szkoda, ale „Mieszko” stół już gotowy do drogi. Dokerzy też chcieli zdążyć na spotkanie z sambą.

JACEK MICHAŁAK

ROCZNICA NARODZIN RZYMU

Wieczne miasto

czywiście, rzymskie place ze słynnymi barokowymi fontannami są nadal gościnne.

śródków nie restauruje się ich i budynki niszczeją.

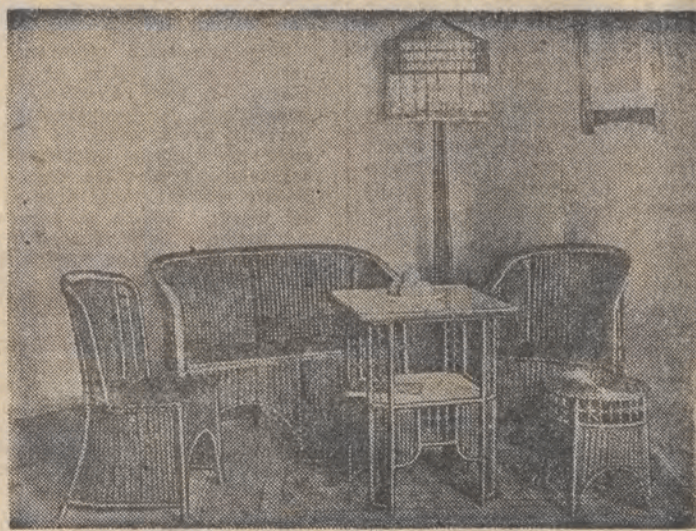
A jednak mimo tych wszystkich kłopotów, w Rzymie jest co oglądać.

Jedno za drugim zamykane są rzymskie muzea.

WŁADYSŁAW SADOWSKI

Ręce decydują o wszystkim...

WPISANI W KRAJOBRAZ



Pracownictwo, wiktyniarstwo, koszykarstwo — to kolejne etapy rzemiosła starego jak świat.

„Ale do tego trzeba było mieć odpowiednie tworzywo tj. prawdziwą trzcina, malakka, peddig, bambus i rafia — opowiada R. Obin.

Najstarszy z rodów — Teodor Obin — miał okazywał zakład i zatrudniał 5 czeladników.

„W czasie wojny ojciec pracował u Niemca w zakładzie przy ul. Sienkiewicza — wspomina R. Obin.

Mówiąc o łódzkich rzemieślnikach, trudniących się koszykarstwem nie sposób nie wspomnieć nestora tego fachu, siedziwego już p. Józefa Skwaraka.

„Koszykarstwo — mówi p. Skwarek — rozpowszechnił w Polsce, głównie nad Sanem skąd austriacki hrabia Hompesch, wysłał do wiedeńskiej szkoły biednych chłopców.”

W warszacie pana Skwaraka jest tylko jedna maszyna, przyrząd do rozcinaania wikliny na taśmę do oplatania.

WŁODZIMIERZ MIECZKOWSKI

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja służby zdrowia 35-15-19

MUZEJA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJ.
NEGO (Gdańska 13) godz. 9-15
20.4. nieczynne
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10-16



POKÓJ

Gremiński rozrabia - ja - USA od lat 12 godz. 17, 19
20.4. Bajki - Imienny cloci (1 bajka z Bolkiem i Lolkem) - godz. 14.30

Cichy Don

cz. I - rad. od lat 15 godz. 18.15
APTEKI
Mickiewicza 20. Niemińska 15.

TEATRY

WIELKI - godz. 17 - przedst. zamkn.
20.4. godz. 19 „Straszny dwór NOWY” - godz. 19 „Ballada o ostatnich”

ZOO

czynne w godz. 9-18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)
OGROD BOTANICZNY - czynny od godz. 9 do zmroku.

WŁOENIARZ

„Dziewczęta z Nowolipki” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
20.4. „Dziewczęta z Nowolipki” pol. od lat 15 godz. 10, 17, 19.30
„Owacie” radz. od lat 15 godz. 12.15, 14.30

DKM

Iluzjon - Mistrzowie kina - G. Cukor godz. 18, 18, 20
20.4. - j.w.
OKA - „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” ang. od lat 12 godz. 13, 15.30, 18
20.4. - j.w.

ROMA

„Podróże Pana Kleksa” cz. II - pol. b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, „Błękitny Grom” - USA od lat 15 godz. 17, 19.30
20.4. - Bajki - „Reksto remontuje” - godz. 10, 11, „Podróże Pana Kleksa” cz. II - pol. b.o. godz. 12.15, 14.30, „Błękitny Grom” - USA od lat 15 godz. 17, 19.30

DZYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-rzezczyńska 35)
Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parko- czewska 35)
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 19 KWIEŚNIA

PROGRAM I
11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.25 Alkoholizm, alkohol. 17.30 Koncert życzeń. 17.55 Prezerny zawsze ubezpieczony. 18.00 „Matyslakowie” - ode. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila Magazynu. 19.30 Radio dzieciom: „Supetek”. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik Kulturowy. 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Na roz-cisku. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Zaproszenie do tańca.

NIEDZIELA, 20 KWIEŚNIA

PROGRAM I
11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne wiadomości. 13.00 Przegląd tygodniowy. 13.15 Z kolekcji gwiazd estrady. 13.45 Informacje, Rady. Propozycje. 14.00 Klasyczny operetki. 14.30 „W Jezierznach” - koncert życzeń. 16.00 Teatr PR: „Dwie teściowe” - słuch. 16.36, 12. godzin z życia kobiety”. 17.00 Dialogi historyczne. 17.15 Studio S-13: relacje z meczów I ligi piłki nożnej. 18.00 Magazyn międzynarodowy. 18.20 Niedzielnego wydania magazynu muzycznego. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos. 19.30 Radio dzieciom: „Piłki i dzwaki!” - aud. 20.05 Śladem interwencji. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Radio Arty. 22.00 Teatr PR: „Zasadzka” - słuch. 22.33 Tematy z serialu TV „Polskie drogi”. 23.10 Świat w tygodniu. 23.30 Jazz dnia wszystkich.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośniei Harcerskiej. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Zagadki muzyczne - aud. 12.30 Wyprawy Czwórk. 13.20 Tydzień Kultury Języka. 13.30 „Ludowe instrumentarium wczoraj i dziś” - aud. 13.45 Kreszobraz historyczne. 14.15 Monografie - aud. 14.45 Południe Młodych. 16.00 Refleksje u-czonych. 16.05 „Mikis Theodorakis nieznan” - aud. 16.45 Dorosli o harcerstwie - refleksje. 17.00 Wiad. 17.05 „Quiz popularnonaukowy. 17.50 Pieśni Kościoła Reformowanego. 18.00 Nabożeństwo Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego. 19.00 Pieśni Kościoła Reformowanego. 19.00 Alfa i Omega - mag. 19.30 Wiad. 19.35 „Tydzień Kultury Języka”. 19.45 Echo festiwal. 20.20 Wieczór muzyki. 21.50 Tydzień Kultury. 23.00 Refleksje i rezonanse muzyczne - aud. 23.50 Lektury Czwórk. 23.00 Zespół Queen. 23.10 Festiwal Klasyki Polskiej w Opolu - aud. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

Posiedzenie Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

Rada Ministrów omówiła kompleksowy program rozwoju budownictwa mieszkaniowego, uwarunkowania materiałowe i finansowe w tym zakresie oraz propozycje kierunkowych zmian w zasadach finansowania budownictwa mieszkaniowego...

wych. Zmiany te dotyczą zasad kredytowania budownictwa spółdzielczego oraz zakładowego, ujed-noliczenia warunków kredytowania indywidualnego budownictwa...

nym obiekty o 696 łózkach szpitalnych. Rada Ministrów zwróciła uwagę, że ujawnione nieprawidłowości dowodzą przede wszystkim braku kontroli wewnętrznej oraz właściwego nadzoru i kontroli ze strony organów założycielskich.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo „Prasa Książka Ruch” Wydawca Łódzkie Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 80 103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: Dl 1012 skr. poczt. 89 Tel. 42 42 11

